

ZOFIA SIWEK

ur. 1937; Bełżyce



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Codziennosc PRL, prasa, wydawnictwa, Czerwony Sztandar

Prasa w Polsce Ludowej

Muszę jeszcze opowiedzieć o gazecie, która nazywała się „Czerwony Sztandar”. Tę gazetę kupowałam przy ulicy Narutowicza. Tam na rogu była taka księgarnia - nie księgarnia, raczej chyba klub. Czasopisma [mieli] niekoniecznie same radzieckie, ale i te radzieckie też. Dlaczego kupowałam „Czerwony Sztandar”? Bo on był bardzo zabawny. To chyba gazeta białoruska albo ukraińska i między wierszami można było wyczytać, co tam się dzieje. Zapamiętałam na przykład taki artykuł, że w Związku Radzieckim krowy są przyzwyczajane do jedzenia igliwia i jeszcze trochę, a nie będą musiały jeść innej paszy, bo wystarczy im to igliwie. No i tak domyślałam się, że brakuje paszy i trzeba chyba cokolwiek tym krowom dawać, bo już nie mają co jeść. No i takie rozmaite zabawne historie. Długo czytałam ten „Czerwony Sztandar”. Dobra zabawa to była.

Data i miejsce nagrania	2016-04-18, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"